

Grzeczność językowa biegaczy nieprofesjonalnych (na podstawie wpisów na portalu społecznościowym Facebook)

Linguistic Politeness of non-professional runners (on the basis of the posts on Facebook)

Agnieszka Kijak

Wydział Filologii Polskiej i Klasycznej, Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu,
ul. Fredry 10, 61-701 Poznań, Polska;
agnieszka.kijak@vp.pl

Abstrakt

Celem artykułu jest ukazanie silnego poczucia wspólnoty pomiędzy biegaczami. O życzliwych relacjach świadczą akty grzecznościowe, które występują w komunikacji osób uprawiających ten sport. Analizowany materiał pochodzi z portalu społecznościowego Facebook, za pośrednictwem którego biegacze przekazują sobie informacje dotyczące zawodów sportowych czy też wspólnych treningów. W artykule zostały zanalizowane wybrane wpisy będące przykładami aktów grzecznościowych, takich jak: powitania i pożegnania, zaproszenia, deklarowanie pomocy, odmowy, prośby i rady, wspieranie i gratulowanie oraz życzenia.

Słowa kluczowe: komunikacja językowa; grzeczność językowa; akty grzecznościowe; komunikacja internetowa; biegacz.

Abstract

The aim of the article is to show a strong sense of community between runners. About kindly relationships witness acts of politeness, that occur in the communication of people practicing this sport. The analyzed material comes from the social networking site Facebook, through which runners inform about competitions or trainings. The article analyzed posts include examples of acts of politeness, such as: greetings and farewells, invitations, declaring the help, refusal, requests and advice, declaring to aid, congratulations and wishes.

Keywords: language communication; linguistic politeness; acts of politeness; communication on the Internet; runner.

1. Wstęp

Grzeczność językowa to inaczej etykieta językowa, czyli „zbiór przyjętych w danej społeczności wzorów językowych zachowań grzecznościowych, zwyczajowo przyporządkowanych określonym sytuacjom pragmatycznym” (Marcjanik 2001: 281). Chodzi zatem przede wszystkim o stosowanie formuł grzecznościowych, wyrażeń językowych pełniących funkcję grzecznościową, np. *dziękuję bardzo, ogromnie mi przykro, bardzo mi miło*. W aktach grzecznościowych występują przede wszystkim wyrazy i utarte połączenia typu: *proszę, bardzo proszę, przepraszam, dziękuję*, ale także środki gramatyczne, jak choćby użycie trybu warunkowego zamiast rozkazującego w prośbach, np. *czy mógłbym prosić...* (Müllerová 1994: 86). Małgorzata Marcjanik definiuje grzeczność językową jako używanie przez mówiących określonych wyrażeń językowych o funkcji grzecznościowej (zwanych popularnie zwrotami grzecznościowymi) (2007: 13). Polską grzecznością językową kierują normy językowe oraz obyczajowe należące do konwencji społecznych (Marcjanik 2000: 5).

W przypadku portali społecznościowych mamy do czynienia z komunikacją pisemną, która przebiega podobnie jak inne formy konwersacyjne w internecie¹. Ma ona cechy zarówno form asynchronicznych, takich jak blogi i fora, które zakładają reakcje konwersacyjne odroczone w czasie, jak i form synchronicznych, takich jak czaty, przewidujące odpowiedź w czasie zbliżonym do rzeczywistego. Ponadto zakłada udział wielu osób – jest to więc komunikacja wielostronna.

Środowisko biegaczy jest środowiskiem specyficznym, wytwarzającym silne poczucie wspólnoty. Osoby uprawiające ten sport czują się związane z innymi, nawet jeśli się osobiście nie znają. Elementem wspólnym jest łącząca je pasja. Bez względu na to, w jakim tempie ktoś biega oraz ile kilometrów pokonuje w tygodniu czy miesiącu, dobrym zwyczajem jest powiedzenie *cześć* do innego napotkanego biegacza. Słowne powitanie, które może zostać niezauważone, ponieważ wielu biegaczy słucha muzyki przez słuchawki, często bywa zastępowane podniesieniem ręki, skinieniem głowy lub choćby uśmiechem. Biegacze znający się osobiście dzięki wspólnemu treningowi lub regularnym startom w tych samych zawodach witają się poprzez podanie ręki, przybicie piątki i również słowem *cześć*, które występuje jako powitanie znacznie częściej niż *dzień dobry*. Takie zachowania pokazują niewielki dystans (lub jego brak) między biegaczami. Bez względu na wiek i długość znajomości prawie wszyscy zwracają się do siebie na *ty*.

Podobnie wyglądają relacje w dyskusjach między biegaczami nieprofesjonalnymi² na portalu społecznościowym Facebook (www.facebook.com). W artyku-

¹ Jak zauważa Urszula Żydek-Bednarczuk, użytkownicy mediów elektronicznych adaptują konwencję obu dyskursów – oralnego i pisanego – do własnych potrzeb komunikacyjnych (2013).

² Biegaczem nieprofesjonalnym nazywam każdego biegacza, który uprawia ten sport niezawodowo, zgodnie z podziałem dokonany przez Zbigniewa Krawczyka na modele sportu: 1) sport w pełni amatorski, 2) sport nie w pełni amatorski, 3) sport nie w pełni zawodowy, 4) sport w pełni zawodowy (1997: 72).

le, powstałym po analizie tych dyskusji, postaram się potwierdzić (na podstawie językowych wyznaczników obecnych w obserwowanych aktach grzecznościowych) nieoficjalne, potoczne relacje między biegaczami, a przede wszystkim:

- 1) ich silne poczucie wspólnoty,
- 2) atmosferę współodczuwania i życzliwości w tej wspólnotcie – przyjaznej każdemu jej członkowi.

Do badań wybrałam pięć grup³ zarejestrowanych na portalu społecznościowym Facebook:

- *gRUNwald team Poznań*,
- *Piątkowo na biegowo*,
- *Night Runners Poznań*,
- *Biegacze*
oraz *Bieganie*⁴.

Zdecydowałam się na przeanalizowanie grzeczności w komunikatach wymienianych za pośrednictwem Facebooka ze względu na dużą popularność tego portalu wśród biegaczy. Czynnikiem przesądzającym o wyborze omawianych grup była duża liczebność ich członków (*gRUNwald team Poznań* 658, *Piątkowo na biegowo* 379, *Biegacze* 5784, *Bieganie* 8690, *Night Runners Poznań* 1526⁵) oraz częstość pojawiania się wpisów. Z tego drugiego względu zdecydowałam się na uwzględnienie grup *gRUNwald team Poznań* oraz *Piątkowo na biegowo*. Obie mają charakter lokalny, członkowie są ze sobą bardziej związani z powodu wspólnych treningów, co skutkuje większą liczbą wiadomości zamieszczanych w internecie.

W relacjach między członkami grup, podobnie jak w przypadku innych rodzajów komunikacji, mamy do czynienia z aktami grzecznościowymi opisywanymi m.in. przez Małgorzatę Marcjanik (2006a). W wiadomościach wymienianych przez użytkowników można wskazać:

- powitania i pożegnania,
- zaproszenia,
- deklarowanie pomocy,
- odmowy,
- prośby i rady,
- wspieranie i gratulowanie,
- życzenia.

Poszczególne akty omawiam poniżej. Osobny, wyodrębniony fragment poświęcam także relacjom na *ty* oraz *pan/pani*.

³ Pisząc o grupach, mam na myśli grupy utworzone i działające na portalu Facebook, powstałe w celu wymiany informacji na temat biegania oraz komunikacji służącej umawianiu się na wspólne treningi.

⁴ Nazwy w oryginalnym zapisie.

⁵ Liczebność członków z 30 marca 2015 r.

2. Powitania i pożegnania

Grupy na portalu społecznościowym Facebook mogą być otwarte, tzn. dostępne dla wszystkich użytkowników, lub zamknięte. W drugim przypadku „dołączenie” do grupy możliwe jest po zaakceptowaniu prośby przez administratora. Po takiej akceptacji użytkownik otrzymuje komunikat: „Zaakceptowano Twoją prośbę o przyjęcie do grupy”. Dobrym zwyczajem jest wtedy zamieszczenie informacji skierowanej do innych członków grupy, przy czym nowe osoby zwykle rozpoczynają nawiązanie kontaktu od aktu grzecznościowego znacznie wykraczającego poza ramy prostego powitania. Najczęściej obejmuje on, oprócz formuły powitalnej (*witam, hej, cześć*), także elementy podziękowania, np.:

Witam.

Na początku **dziękuję** za przyjęcie do grupy [...].
[*Biegacze* 7.03.2015]

Witam wszystkich i dziękuje za przyjęcie do grupy ! ☺
[*Bieganie* 15.03.2015]

Dziękuję serdecznie za przyjęcie do grupy!:) [...].
[*Night Runners* 11.03.2015]

Wpisy inicjalne są też przykładami tego, że między biegaczami często ma miejsce komunikacja wyłącznie o charakterze grzecznościowym, ponieważ powitanie uzupełniane jest pozdrowieniem i pożegnaniem, np.:

Pozdrawiam wszystkich biegaczy i do zobaczenia na trasach biegowych!:)
[*Night Runners* 11.03.2015]

Juz na starcie chciałabym Wam życzyć sukcesów i wytrwałości w bieganiu. Trzymajcie się ciepłutko i **pozdrowiam!**
[*Bieganie* 15.03.2015]

Nierzadko jednak biegacze dodają też kilka zdań o sobie i swoich doświadczeniach biegowych – powstają więc akty przedstawiania się, np.:

jestem w Poznaniu od niedawna i ciesze się ze będę mógł wspólnie z wami pokonywać kolejne KM ☺
[*Night Runners* 10.03.2015]

Niektóre informacje są krótkie i zdawkowe, np.:

Biegam od około roku po 9–10 km [...].
[*Biegacze* 24.03.2015]

Inne są bardziej rozbudowane, np.:

Przygodę z bieganiem zacząłem od początku tego roku i tak do dnia dzisiejszego biegam 4 czasami 3 razy w tygodniu. Wcześniej nigdy nie biegałem a i w szkole wfm nie był moim przyjacielem. Na początku stycznia z trudem przebiegłem 2,3 km [...]. Nie jest to żaden fenomen ale progres od początku roku jest fajny i dla mnie zadowolający:) Na początku wyznaczyłem sobie cel 5 km teraz pnę się powoli w górę ku wymarzonej 10tce.. Dodam że od początku roku za sprawą biegania i odstawieniu ekhem chipsów, słodyczy.. zjechałem z 91kg>80kg ☺ W najbliższym czasie tj. 10 kwietnia postanowiłem pobiec w biegu okolicznościowym na 8 km jako podsumowanie mojej 3 miesięcznej pracy.

[Bieganie 24.03.2015]

W pozostałych wiadomościach z oczywistych powodów najczęściej jest powitań, które pojawiają się przy okazji niemal wszystkich wpisów. Ze względu na nieoficjalny charakter relacji z innymi biegaczami, a także niski stopień oficjalności wypowiedzi, charakterystyczny dla komunikacji w internecie (Grzenia 2008: 343), są one bardzo skrótowe i typowe dla wszystkich kontaktów Polaków, np.: *Hej, Halo!, Heja, Siema*. Rzadziej zdarzają się powitania bardziej rozbudowane i skierowane bezpośrednio do adresata, np. *Dzień dobry Wszystkim*. Równie rzadko występują komunikaty podkreślające, że wypowiedź odnosi się do biegaczy, np. *Czołem Biegacze*. Użytkownicy badanego portalu społecznościowego witają się także wyrażeniem: *Dzień dobry!*, które dawniej było zarezerwowane dla komunikacji ustnej. Ostatnio rozpowszechnia się ono między innymi w e-mailach (Marcjanik 2007: 73). Członkowie grup stosują powitalny nagłówek: *Witam, Witam serdecznie* (z możliwą formą adresatywną, np.: *Witam Was Biegacze*). Prawdopodobnie wydaje się on mniej oficjalny niż *Dzień dobry* i przez to bardziej odpowiedni dla grupy, jaką stanowią biegacze. Może jednak niektórych razić ze względu na to, że forma *Witam* zakłada wyższą rangę osoby, która tej formy używa (Marcjanik 2006b: 236).

Oprócz stosowania typowych formuł powitalnych biegacze zadają także pytania uznawane za akty grzecznościowe rozpoczynające rozmowę. Są one podobne do tych, które stosują w kontaktach wszyscy Polacy, np.: *Co u Ciebie? Co tam słychać? Co tam? Jak się masz?* (Marcjanik 2006a: 280). Biegacze często jednak uzupełniają je lub zastępują innymi – zarezerwowanymi dla ich grupy, np.: *Gdzie ostatnio biegleś?, Gdzie startujesz?* Okolicznościowe pytania: *Jak bawiłeś się na sylwestra?* (Marcjanik 2014: 90) są zastępowane biegowymi: *Jak ci poszedł maraton?* albo *Czy biegniesz w biegu noworocznym?*

Pożegnania spotyka się wśród analizowanych wypowiedzi dużo rzadziej. Ich występowanie jest ograniczone w związku z tym, że dłuższe komunikaty zamieszczone na portalu społecznościowym raczej mają na celu zachęcenie do odpowiedzi niż zakończenie konwersacji. Pożegnania pojawiają się zwykle w komentarzach kończących wątek. Podobnie jak w przypadku powitań, występują w nich zwroty

grzecznościowe typowe dla większości Polaków, np.: *Dzięki za odpowiedź, do zobaczenia!*, rzadziej pojawiają się sformułowania bardziej charakterystyczne dla biegaczy, np. *Do zobaczenia na trasie! Do zobaczenia na kolejnych treningach!*

3. Zaproszenia

Biegacze, czując więź z innymi osobami uprawiającymi ten sam sport, co oni, chętnie zapraszają siebie nawzajem do uczestnictwa w różnego rodzaju wydarzeniach sportowych, które nierzadko sami organizują. Grzecznościowo dzielą się z innymi osobami uprawiającymi ten sport informacjami na temat zawodów. Zaproszenie często bywa wystosowane do wszystkich biegaczy. Autorzy komunikatów, nie chcąc wybierać między formami: *wy* oraz *państwo*, zwykle decydują się na połączenie wyrazowe: *jest propozycja*. W poniższym przykładzie zaproszenie, podobnie jak w przypadku imprez towarzyskich, skierowano zarówno do członków grupy, jak i do osób towarzyszących:

witam biegaczy, jest propozycja wspólnego wyjazdu na półmaraton w Grodzisku Wlkp. w terminie 14.06. wystąpiłem do kilku firm przewozowych o ofertę. ceny kształtują się od około 25 do 37 złotych - im większy autobus tym cena jednostkowa od osoby niższa. proszę pod tym postem w komentarzach deklorować kto jest chętny na wspólny wyjazd. z zarządem GRUNWALDU ustaliłem, że możemy zgrać nasze ekipy i pojedziemy wspólnie. party po zawodach jest niezwykle jak na polskie warunki 😊. **osoby towarzyszące zawodnikom również mile widziane na pokładzie** 😊
[gRUNwald team Poznań 1.03.2015]

Biegacze chętnie dzielą się swoimi wrażeniami z biegów i zapraszają innych do udziału, polecając zawody – ich zdaniem – godne uwagi. W wiadomościach stosują tryb przypuszczający wyrażający nadzieję zainteresowania innych uczestników. Słowo *zapraszam* bywa też zastępowane wyrazem *zachęcam*, np.:

Witam. Może **ktoś chciałby** się sprawdzić w biegu na 5 lub 10 km w puszczy Zieloncy ? Miałem przyjemność biec w ostatnim biegu na 5 km i w pewnym momencie chciałem zwołać GOPR na podbiegu. ☺ Powiem, że jako amator miałem czas 33:33...**Dupy nie urwało**, liczę, że teraz będzie lepiej. Myślę, że jest to fajny bieg i dla tego was do niego **zachęcam** !! <http://dziewiczagorabiega.pl/>
[Biegacze 22.02.2015]

Biegacze zrzeszeni w grupach na portalach społecznościowych umawiają się za ich pośrednictwem na wspólne treningi. Wiadomości tego typu są krótkie, konkretne i zawierają mniej zwrotów grzecznościowych. Często zaproszenia są ukryte w pytaniach i zastępowane aktami komunikacji pośredniej (Zdunkiewicz 2001: 271):

Hej. Czy ktoś biega w inne dni niż wtorki / czwartki? Chętnie pobiegnę w inne dni wieczorami (Środa / Piątek / Sobota / Niedziela). Rekreacyjnie
[gRUNwald team Poznań 22.02.2015]

Ktos chetny jutro na 10 km w czasie ok. 4.00-4.10 a przy okazji troszke mnie zmotywuje do pobicia zyciowki?:) Pasuje mi od 14 do wieczora.
[Piątkowo na biegowo 2.03.2015]

Tego typu wpisy przypominają ogłoszenia:

Znajdę towarzystwo na niedzielny bieg - Rusałka bądź Lasek Marcelinski.
Godz 11 - tempo towarzyskie
[gRUNwald team Poznań 11.02.2015]

Podobne wpisy zamieszczane są na portalach matrymonialnych i randkowych, np.:

zapraszam chetne osoby na spacer....miejsce spaceru park na zadolu katowice
ligota
[www.kafeteria.pl 18.02.2007]

Obie wiadomości mają cechy ogłoszenia matrymonialnego, ponieważ przybierają formę listu, który nadawca kieruje do potencjalnego adresata z oczekiwaniami odłożonej w czasie odpowiedzi: *znajdę towarzystwo, chętnie osoby*. Ponadto pełni funkcje: informacyjną (*Rusałka bądź Lasek Marcelinski. Godz 11, park na zadolu katowice ligota*) oraz nakłaniającą (*tempo towarzyskie, zapraszam*)⁶.

Dużo bardziej rozbudowane są wypowiedzi dotyczące większych imprez biegowych. Pokazują one, że biegacze dbają o dobre relacje i chętnie integrują się z członkami innych grup, np.:

Czołem Biegacze:) Piszę na prośbę kilku osób w grupy gRUNwald Team. Pojawił się pomysł aby w czwartek zorganizować wspólny, integracyjny bieg na Stary Rynek ☺ Grupa gRUNwald startuje o godz. 19.30 i mają do pokonania 10km. Z naszego punktu spotkań wychodzi około 8km. **Propozycja jest** aby spotkać się na Teatralce i razem pobiec w kierunku Starego Rynku, tam porobić sobie jakieś foty i w drodze powrotnej dla chętnych wstąpić na integracyjne piwo do pubu Colloquium na Taczaka. Oczywiście z obydwu grup nie każdy jest w stanie wrócić biegowo przez kilometrą oraz wizytę w pubie, dlatego opcjonalnie bierzemy pod uwagę powrót tramwajem, **w naszym przypadku** Pestką. **Napiszcie co o tym sądzicie, jeżeli ktoś jest chętny** to razem z Kariną zrobimy wspólne wydarzenie
[Piątkowo na biegowo 23.02.2015].

⁶ Więcej na temat cech gatunkowych ogłoszeń matrymonialnych w książce K. Orszulak-Dudkowskiej (2008: 44–52).

W przytoczonej wiadomości osoba z grupy *Piątkowo na biegowo* klarownie przedstawiła propozycję wspólnego biegu z członkami grupy *gRUNwald team Poznań*. Omówiła szczegóły, oczekując opinii członków własnej grupy, co *expressis verbis* wyraziła słowami: *Napiszcie, co o tym sądzicie*. Wzięła pod uwagę różne opcje powrotu, uwzględniając możliwości uczestników wydarzenia: *nie każdy jest w stanie wrócić biegowo*. We wpisie można dostrzec pozytywne nastawienie do członków obu grup, jednak z podkreśleniem przynależności do jednej z nich, co zostało wyrażone w sformułowaniu *w naszym przypadku*.

Zacytowane posty są przykładami zaproszeń niezawierających typowego dla tego aktu grzecznościowego słowa *zapraszam*. Bywa ono zastępowane wyrazem *zachęcam*, wspomnianą już formułą *jest propozycja* lub pytaniami. Bezpośrednie zaproszenia pojawiają się rzadziej, np.:

Gdyby ktoś miał ochotę spędzić najbliższą środę biegowo-inaczej, to tradycyjnie **zapraszam** na Poznań Poznań Nocą [...].
[*Night Runners Poznań* 13.03.2015]

690 członków w grupie... w większości wirtualnych :) **Zapraszam** do biegania z nami już dziś o 20:00
[*gRUNwald team Poznań* 26.03.2015]

4. Odmowy

Założeniem składania propozycji wspólnego treningu itp. jest organizacja wydarzenia (spotkania biegowego, imprezy biegowej), jednak osoby niemogące w nim wziąć udziału czują się w obowiązku z tego wytłumaczyć, np.:

Ja już w czwartek na nartach będę smigac... **przyjemności**
[*Piątkowo na biegowo* 23.02.2015]

chętnie bym dołączył, ale nie mam z kim zostawić dzieci. Kurka, znów mi trening z Wami ucieknie, a zacząłem biegać po kontuzji. **Może w marcu będę z Wami**.
[*Piątkowo na biegowo* 24.02.2015]

Przytoczone odpowiedzi pokazują, że przez większość Polaków konieczność odmowy odczuwana jest jako dyskomfort, dlatego jak pisze Marcjanik: „wypowiedzi o funkcji odmowy obudowywane są wypowiedziami łagodzącymi” (Marcjanik 2006a: 257). Są to najczęściej uzasadnienia owej odmowy lub wytłumaczenia: *chętnie bym dołączył, ale..., może w marcu będę z Wami, przyjemności*. W przypadku biegaczy odmawiających na portalach społecznościowych zaskakuje fakt, że w ogóle to robią, ponieważ propozycja nie jest skierowana imiennie do nich i nie muszą wyjaśniać odmowy, jak to ma miejsce w przypadku kontaktu twarzą w twarz.

5. Prośby i rady

Biegacze za pośrednictwem portalu często proszą o różne sprawy związane z bieganiem. Są to zarówno rzeczy materialne, jak i odpowiedzi na nurtujące ich pytania. W pierwszym przypadku chodzi przede wszystkim o sprzęt biegowy (latarkę czołową, pulsometr itp.), którego biegacze nie mają i próbują go pożyczyć, np.:

- Kto ma na weekend pożyczyć czołówkę ? Moja sie gdzieś zagubiła niestety:(
 - a będziesz dziś na bieganiu z Grunwaldem? To mogę Ci podrzucić
 - Jakby co to też mam więc można wbijać
- [gRUwald team Poznań 24.02.2015]

Często proszą też o porady przy kontuzjach. Prośby wyrażane są w sposób bezpośredni: *proszę o radę!*, np.:

Proszę o radę! Mam problem ze stawem biodrowym lewym L Tydzień temu zawody w lasku. Pod koniec bardzo bolał. Tydzień przerwy. Dziś ok 5 km zaczęłam czuć, ok 8 km bolało, ok. 9 km myślałam już tylko o nim. Coraz wolniej biegłam i skracałam krok. Jak stanęłam to piekł. Ból objawia się tym, że czuję wyraźnie staw, ból w okolicy torebki stawowej, szczególnie przy kontakcie z podłożem. Zakończeniu biegu i kilku min odpoczynku ból mija. Pomóżcie. Chcę zwiększać dystanse bo czuję, że kondycja daje radę a tu taka blokada ☹. Kwiecień coraz bliżej ☹. Chlip chlip

[Biegacze 10.02.2015]

ale też w sposób pośredni, poprzez pytanie: *czy jest jakaś rada...*, np.:

Hej ☹ **czy jest jakaś rada** na ból pojawiający się w lewej łydce podczas biegania? Pojawia się on już po chwili od startu i czuje go tak mniej więcej po środku mięśnia brzuchatego przy kości piszczelowej..Dokucza mi on już od dłuższego czasu pomagają przerwy od biegania ale po powrocie ból nawraca. ..Czy miał ktoś podobnie i ewentualnie coś poradzi?

[Bieganie 10.03.2015]

Zadając ostatnie pytanie, biegaczka odwołała się do zasady deklarowania chęci pomocy (Marcjanik 1991: 27). Inni biegacze konkretnie i bez etykietalnej obudowy zasugerowali postępowanie w tej sytuacji:

okłady, masaż, przerwa w treningu..

W odpowiedziach zachowane zostały zasady aprobaty i życzliwości, gdyż biegacze odpisali, nie krytykując sposobu biegania i nie doszukując się winy w osobie pytającej. Inne wiadomości są dowodami na to, że członkowie grup na badanym przeze mnie portalu postępują też zgodnie z zasadą współodczuwania, np.:

hmmmm. to niedobrze. Współczuje.

Próbując pomóc, odwołują się do własnych doświadczeń:

Akurat miałem masowane łydki w zeszłym tygodniu, masakra jakaś... ale teraz już nie bołą...

Ja już kiedyś tak miałem, ale zmieniłem buty (bo już dosyć dużo w nich nabiegałem) i później było już dobrze. Chociaż ostatnio znów pojawił się ten problem, aktualnie mam małą przerwę i czekam na zamówione nowe buty, mam nadzieję, że ból minie.

Proponuję skarpety kompresyjne. Mnie pomogły. Teraz biegi nawet po 100km nie sprawiają mi bólu w łydkach (co innego w udach, ale łydki nie bołą) !

Ja cały czas biegam w skarpetach kompresyjnych i niestety nie pomagają.

Wszystkie te komunikaty świadczą o symetrycznej relacji. Biegacze proponują środki, których sami próbowali. Nie odnoszą się do biegaczki z lekceważeniem ani pobłaźliwie tylko dlatego, że ma mniejsze doświadczenie w bieganiu, lecz starają się pomóc i znaleźć rozwiązanie jej problemu.

Podobnie jest w przypadku wiadomości pisanych przez osoby, które dopiero zaczynają biegać. Często zadają one pytania, które doświadczonym biegaczom mogą wydać się naiwne, np.:

[...] mam pytanie jak zmniejszyć czas na 10 km?

[*Bieganie* 16.03.2015]

Jednak udzielane odpowiedzi zawsze są grzeczne i życzliwe. Na pytanie:

[...] 29 marca mam zamiar przebiec swój pierwszy półmaraton. Mielibyście może jakieś dobre rady dla takiego nowicjusza w startach jak ja?

[*Biegacze* 11.03.2015].

w ciągu jednej doby odpowiedziało prawie czterdzieści osób, co świadczy o wyjątkowej życzliwości biegaczy. Analiza treści pokazuje, że życzą oni pytającej Kasi jak najlepiej:

wyluzuj się i biegnij bez stresu wiem, że łatwo się mówi... ale wtedy na pewno będzie to fajny debiut ☺

Biec swoim tempem, nie szarżować

zaczynij z tyłu stawki. jak będziesz miała powera, to będziesz brała wszystkich jak leci i to da ci dodatkowego kopa.

Często biegacze zadają pytania i proszą o rady, stosując charakterystyczną dla polskiej kultury zasadę bycia podwładnym (Marcjanik 2007: 21), np.:

Witam i dziękuję za przyjęcie do grupy. Rozpaczynam przygodę z bieganiem. Jestem **totalnym laikiem** w tej dziedzinie. Od jakis 2 miesiecy uprawiam marszobiegi, z przewaga marszu przez jakąś godzinę- 3,4 razy w tygodniu, na twardej nawierzchni. Mam buty do biegania, moim problemem jest pojawiający się co jakis czas ból kolan. czy robie coś źle, czy to za słabe mięśnie. Poza tym po tych 2 miesiacach mam wrażenie, że dystanse biegu są ciagle takie same, z powodu mojej wytrzymałości, zaczynam sie męczyc i brak mi tchu. Nie wiem czy na siłę, wydłużać dystans biegu, pomimo braku sił, czy słuchac organizmu i stopowac, przechodzić w marsz. **Proszę o kilka wskazówek dla „żółtodzioba”.**

[*Bieganie* 10.03.2015]

Zachowanie tej zasady można dostrzec w takich określeniach, jak: *totalny laik*, *żółtodziób*.

Na zakończenie konwersacji, podobnie jak w przypadku rad dotyczących kontuzji, biegacze dziękują, kierując miłe słowa do pomocnych im osób:

Dzięki wszystkim! Dzięki Wam wiem, że dam radę.

[*Bieganie* 12.03.2015]

Często dodają kurtuazyjnie:

Mam nadzieje, ze do zobaczenia na starcie

[*Biegacze* 7.03.2015]

choć wiadomo, że realne spotkanie z członkami grup *Bieganie* czy *Biegacze* pochodzącymi z całej Polski jest mało prawdopodobne.

Warto podkreślić, że chcąc pomóc, członkowie badanych grup nie ograniczają się do zdawkowego wpisu i zamieszczenia jedyne go słusznego sposobu rozwiązania problemu, lecz zadają dodatkowe pytania służące znalezieniu właściwego środka, sposobu czy przedmiotu, np. na pytanie o to, jaki wybrać żel energetyczny, jeden z biegaczy dopytał, ile kilometrów dana osoba biega [*Bieganie* 12.03.2015]. Kobieta z grupy *Biegacze* prosiła o radę w sprawie kłopotów z paznokciem u lewej stopy, a odpowiadający indagowali, jakie ma buty, czy nie są za małe itp. [*Biegacze* 24.03.2015]. Pytania te świadczą o rzeczywistej chęci udzielenia przez biegaczy pomocy członkom własnej grupy.

6. Deklarowanie pomocy

Biegacze zgłaszają chęć pomocy innym w różnych sytuacjach. Oferują takie przysługi, jak transport na zawody, wsparcie podczas biegu czy porady żywieniowe. O ile w przypadku kontuzji mogą to zrobić jedynie w odpowiedzi

na pytanie lub prośbę, o tyle w pozostałych sytuacjach często sami wychodzą z inicjatywą, co również jest widoczne na portalu Facebook. Jeden z członków grupy *Piątkowo na biegowo* zaproponował, aby przeprowadzić rywalizację drużynową i sam zobowiązał się do przepisania chętnych osób na inny dystans:

[II Uniwersytecka ZaDyszka]

Drodzy przyjaciele umiłowani w bieganiu ☺ Jestem po rozmowie z Markiem. Jeżeli chcecie, aby dla PnB [Piątkowo na biegowo] była stworzona klasyfikacja na dystansie 10km, jako osoba mająca dostęp do listy zarejestrowanych, mogę usunąć wskazane przez Was zgłoszenia, które były na dystans 5km, po czym te osoby będą mogły ponownie zarejestrować się na 10km (bądź jeśli będzie ich mniejsza ilość to przerejestrujemy ich sami). Małgorzata, mógłbym Cię prosić o sporządzenie listy takich osób, względem odpowiedzi jakie otrzymamy w komentarzach? Jeżeli ktoś na prawdę nie czuje się na siłach na 10km, proponuję nie odbierać tej osobie możliwości biegu na 5km. W tej sytuacji, wyodrębnimy z systemu tylko te osoby z PnB, które będą ostatecznie wpisane na 10km i pośród tych osób zrobimy klasyfikację. Zastanówcie się proszę i następnie napiszcie informację w komentarzu, czy są osoby, które miałbym usunąć z listy na 5km, aby one mogły zarejestrować się ponownie na 10km (bądź które przepiszemy sami jeśli będzie ich mniejsza ilość)

Pozdrawiam

[Piątkowo na biegowo 12.03.2015]

Komunikat został skonstruowany tak, jak wiadomość do bliskich znajomych, o czym świadczą: nagłówek *Drodzy przyjaciele umiłowani w bieganiu* oraz zakończenie *pozdrawiam*. Powitanie – *umiłowani* (zamiast *rozmiłowani*) w *bieganiu* – jest przykładem żartobliwej stylizacji religijnej. Prośba do Małgorzaty została sformułowana w trybie przypuszczającym.

Odnotowane odpowiedzi to prośby wyrażane w trybie oznajmującym ze słowem *poproszę*, rzadko dziś spotykanym w kontaktach językowych (Kominiek 1991: 90), najczęściej w handlu (Marcjanik 2006a: 270):

To ja poproszę o przepisanie ☺

Małgorzata, poproszę o wpisanie na listę dziękuję.

Biegacze altruistycznie deklarują też pomoc w osiągnięciu przez kogoś rekordu życiowego, np.:

W związku z tym, że jestem mocno przeziębiony nie będę się jutro ścigał na Maniackiej ale mogę kogoś poprowadzić na jakiś czas np. 45 minut lub ciut wyżej/niżej

[gRUNwald team Poznań 13.03.2015].

7. Wspieranie i gratulowanie

Wśród biegaczy zrzeszonych w jednej grupie widać też językowe oznaki wsparcia dla innych koleżanek i kolegów w przypadku problemów ze zdrowiem, kontuzjami, ale i startami w zawodach. Na pytanie dotyczące biegu w Barcelonie:

Końcowe odliczanie do MARATÓ DE BARCELONA! Ktoś jeszcze odlicza ze mną?

biegacz uzyskał kilkanaście życzliwych odpowiedzi, np.:

- przepiękny maraton. powodzenia!
 - Michał, biegniesz tam?
 - Tak!
 - Michał,3mam za Ciebie kciuki! Powodzenia.
 - dziękuję Robert!
 - powodzenia!
 - Nie mam odwagi ale Tobie powodzenia!
- [*Bieganie* 8.03.2015]

Widać w nich życzliwość i wsparcie, a w ostatniej także umniejszanie własnej wartości w stosunku do rozmówcy. Biegacze często składają gratulacje, pisząc bezpośrednio do konkretnej osoby, lecz znacznie chętniej przekazują wyrazy uznania w grupie tak, aby inni członkowie również mogli je przeczytać. Przykładami takich gratulacji są wpisy:

Aga, gratulacje! Super wynik!⁷
[*Bieganie* 20.02.2015]

20.41! Wynik bomba!⁸
[*Biegacze* 19.02.2015]

Udostępnianie owych informacji jako publicznych dla całej internetowej grupy jest dowodem szczególnego wyrazu uznania pozbawionego zazdrości ze strony innych biegaczy. Pozwala to także zawodnikowi, który osiągnął *superwynik* czy *wynik bombę*, na zachowanie skromności, ponieważ może on sam nie chwalić się sukcesem.

⁷ We wpisie oznaczono osobę, której dotyczył, aby inni użytkownicy portalu wiedzieli, o kogo chodzi.

⁸ Wpis został zamieszczony pod zdjęciem biegacza, którego dotyczył.

8. Życzenia

Dołączenie do określonej grupy na portalu społecznościowym umożliwia śledzenie konwersacji, natomiast nie wymusza konieczności uczestnictwa w niej. Ze względów grzecznościowych biegacze odpowiadają, np. na życzenia. Przykładem takich konwersacji są wpisy zamieszczane przez męskich członków grupy z okazji Międzynarodowego Dnia Kobiet. Prawdopodobnie ze względu na mniejszą liczbę uprawiających ten sport kobiet w porównaniu z liczbą biegających mężczyzn życzeń z okazji święta pań było na portalu dużo więcej niż np. na Boże Narodzenie. Takie wpisy zamieścili panowie zarówno z grupy *gRUNwald team Poznań*:

Z okazji Waszego święta chciałbym złożyć Wam życzenia ☺
Spełnienia marzeń tych najskrytszych
W domu, pracy i na ścieżkach biegowych dużo uśmiechu i wytrwałości
Wszystkiego dobrego w imieniu męskiej części gRUNwald Team Poznań :))
Naszym gRUNwaldowym Kobiutom w Dniu ich Święta życzę wszystkiego
co najlepsze dużo zdrowia wszelkiej pomyślności uśmiechu i radości oraz
zrealizowanych planów zarówno w życiu zawodowym jak i prywatnym oraz
biegowym
[gRUNwald team Poznań 8.03.2015]

jak i *Piątkowo na biegowo*:

Drogie biegające Kobiety!
Z okazji Dnia Kobiet chciałbym życzyć Wam zdrowia, mnóstwo uśmiechu
i duuuużo pozytywnej energii i mocy na kolejne tysiące kilometrów oraz
samyh szanujących i dbających o Was mężczyzn, nie tylko biegaczy
[Piątkowo na biegowo 8.03.2015]

Podkreśleniu szacunku do biegających pań miało zapewne służyć użycie wielkiej litery w wyrazach *kobieta, wam, was*⁹. Choćby życzenia były „rzucane w eter”, czyli nie zostały skierowane do konkretnej biegaczki, część użytkowników portalu odpowiedziała i podziękowała krótkim: *dziękuję* czy też podkreślającym utożsamienie z grupą biegających kobiet *dziękujemy*.

Jedna z członkiń grupy *gRUNwald team Poznań* nawet skomplementowała składających życzenia mężczyzn, pisząc:

Prawdziwi dżentelmeni tylko w GRUNwald team-ie!

Na życzenia odpowiedziały także członkinie grupy *Piątkowo na biegowo*:

Milutko.

⁹ Grzecznościowo wielką literą ten typ zaimków pisano też w innych postach.

Ale fajne, dziękś.

Super, dzięki ☺

Życzenia składane z innych niż biegowe okazji powodują zacieśnianie więzi i czasem wytworzenie relacji pozasportowych.

9. Relacje na ty i pan/pani

Jak wspominałam wcześniej, zwyczajowe jest zwracanie się do innych biegaczy na „ty”. Czasem jednak zdarza się, że młodsze osoby piszą do starszych, zwłaszcza nowych w grupie, stosując formę *pan/pani*. Na prośbę biegaczki o radę dotyczącą kontuzji odpowiedziały dwie osoby. Pierwsza zwracała się na „ty”:

Staraj się biegać bardzo powoli, a dłużej, nie przemęczaj stawów, rób najwyżej większe przerwy i słuchaj swojego organizmu, mi moc przyszła w piątym miesiącu... teraz mam szósty a kolana też jeszcze odczuwam.

[*Bieganie* 11.03.2015]

Druga nie chciała być tak bezpośrednia, więc napisała *pani*, lecz prawdopodobnie chcąc zmniejszyć dystans, dodała imię biegaczki, w dodatku w formie zdrobniałej¹⁰:

Pani Iwonko, porządna rozgrzewka, naprzemiennie marszobiegi, i co również ważne, -dobrze dobrać obuwie do rodzaju nawierzchni. I nie przesadzać z intensywnością treningów. Jak organizm powie; Dzisiaj odpoczywamy! - tzn. że dzisiaj odpoczywamy. Pozdrawiam i życzę wytrwałości w postanowieniu biegowym.

[*Bieganie* 11.03.2015]

Analiza wpisów pokazuje, że relacja na „pan/pani” nie utrzymuje się długo. Przejście na „ty” następuje po kilku kolejnych postach. Grupa *Bieganie* zrzesza amatorów biegów z całej Polski, dlatego relacje są tu bardziej oficjalne. Inaczej jest w drużynach *gRUNwald team Poznań* oraz *Piątkowo na biegowo*, których członkowie znają się ze wspólnych treningów. Zdarza się wprawdzie konieczność napisania wiadomości do nieznanym:

A reszta wirtualnych biegaczy niech w końcu wyjdzie z za swoich monitorów i widzimy się w czwartek

[*gRUNwald team Poznań* 24.03.2015]

jednak większość zaangażowanych w pisanie na portalu osób uczestniczy także we wspólnych spotkaniach biegowych i poznaje się z innymi na żywo.

¹⁰ O stosowaniu przez przedstawicieli młodego pokolenia form zwracania się do odbiorcy *pan/pani* z imieniem pisała Małgorzata Marcjanik (2006b: 231; 2007: 48).

10. Wnioski

Na podstawie obserwacji aktów komunikacyjnych w grupach na portalu społecznościowym Facebook można stwierdzić, że biegacze wymieniający tam informacje stosują wiele różnego rodzaju aktów grzecznościowych. Relacje między interlokutorami są bardzo życzliwe, choć nie wszyscy znają się osobiście. Biegacze przejawiają zainteresowanie nie tylko własnymi sukcesami, lecz także osiągnięciami innych. Stosowane przez nich akty grzecznościowe świadczą o silnym poczuciu wspólnoty z pozostałymi osobami uprawiającymi ten sport, którym gratulują sukcesu, pomagają w rozwiązaniu problemów, wspierają ich w trudnych chwilach oraz odpowiadają na wiadomości z grzeczności i życzliwości, mimo że nie są do tego zobligowani.

BIBLIOGRAFIA

- Grzenia J., 2010, *Zasady komunikacji internetowej*, w: *Polszczyzna na co dzień*, red. M. Bańko, Warszawa, s. 311–345.
- Kominek A., 1991, *Funkcje grzecznościowe proszę we współczesnej polszczyźnie*, w: *Język a Kultura*, t. 6: *Polska etykieta językowa*, red. J. Anusiewicz, M. Marcjanik, Wrocław, s. 89–95.
- Krawczyk Z. (red.), 1997, *Kultura fizyczna. Sport*, Warszawa.
- Marcjanik M., 1991, *Typologia polskich wyrażen językowych o funkcji grzecznościowej*, w: *Język a Kultura*, t. 6: *Polska etykieta językowa*, red. J. Anusiewicz, M. Marcjanik, Wrocław, s. 27–31.
- Marcjanik M., 2000, *Polska grzeczność językowa*, Kielce.
- Marcjanik M., 2001, *Etykieta językowa*, w: *Współczesny język polski*, red. J. Bartmiński, Lublin, s. 281–291.
- Marcjanik M., 2006a, *ABC grzeczności językowej*, w: *Polszczyzna na co dzień*, red. M. Bańko, Warszawa, s. 231–310.
- Marcjanik M., 2006b, *Przez grzeczność na skróty. O nonszalancji zachowań młodego pokolenia*, w: *Retoryka codzienności. Zwyczaje językowe współczesnych Polaków*, red. M. Marcjanik, Warszawa, s. 230–238.
- Marcjanik M., 2007, *Grzeczność w komunikacji językowej*, Warszawa.
- Marcjanik M., 2009, *Mówimy uprzejmie. Poradnik językowego savoir-vivre'u*, Warszawa.
- Marcjanik M., 2014, *Słownik językowego savoir-vivre'u*, Warszawa.
- Müllerová O., 1994, *Mluvený text a jeho syntaktická výstavba*, Praha.
- Orszulak-Dudkowska K., 2008, *Ogłoszenia matrymonialne. Studium z pogranicza folklorystyki i antropologii kultury*, Łódź.
- Zdunkiewicz D., 2001, *Akty mowy*, w: *Współczesny język polski*, red. J. Bartmiński, Lublin, s. 259–270.
- Żydek-Bednarczuk U., 2013, *Dyskurs internetowy*, w: *Style współczesnej polszczyzny. Przewodnik po stylistyce polskiej*, red. E. Malinowska, J. Nocoń, U. Żydek-Bednarczuk, Kraków, s. 347–379.